

**Sygn. akt VI GC 1066/16**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2018 roku

**Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:**

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	sekr. sąd. Dorota Moszyk

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2018 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 2 400 złotych (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. nakazuje ściągnąć od powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 1 075,83 złotych (jeden tysiąc siedemdziesiąt pięć złotych osiemdziesiąt trzy grosze) tytułem zwrotu kosztów sądowych tymczasowo wypłaconych ze środków Skarbu Państwa;

IV. kosztami procesu w pozostałym zakresie obciąża powoda (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. uznając je za uiszczone.

Sygn. akt VI GC 1066/16

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 07 kwietnia 2016 roku powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 5 780,29 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot: 5 337,49 złotych za okres od dnia 04 marca 2016 roku do dnia zapłaty i 442,80 złotych za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 01 lutego 2016 roku miała miejsce kolizja, w wyniku której uszkodzony został pojazd marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...) należący do L. B.. Sprawca kolizji w dacie zdarzenia posiadał umowę ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego, który wypłacił odszkodowanie z tego tytułu w kwocie 6 806,45 złotych brutto.

Po nabyciu od poszkodowanej wierzytelności z tytułu kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, powód zlecił wycenę kosztów naprawy rzeczoznawcy, który ustalił, że koszt ten wynosi 12 143,94 złotych. Za wykonanie kalkulacji powód uiścił na rzecz rzeczoznawcy kwotę 442,80 złotych.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 19 kwietnia 2016 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNc 1638/16 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. domagał się oddalenia powództwa i wskazał, że wypłacona przez niego kwota odszkodowania jest wystarczająca. W ocenie pozwanego w kalkulacji przedstawionej przez powoda zostały zastosowane znacząco zawyżone stawki robocizny i uwzględnione części nowe oryginalne, podczas gdy brak jest jakichkolwiek dowodów na to, że do naprawy zastosowano takie części.

Pismem z datą w nagłówku „dnia 04 października 2017 roku” (k. 247 akt) powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. rozszerzył żądanie pozwu o kwotę 1 051,14 złotych domagając się zasądzenia tytułem zwrotu kosztów naprawy pojazdu ostatecznie kwoty 6 388,63 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 04 marca 2016 roku do dnia zapłaty, a także kwoty 442,80 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 01 lutego 2016 roku doszło do kolizji, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...) należący do L. B..

Sprawca szkody ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

niesporne

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wypłacił tytułem odszkodowania kwotę 6 806,45 złotych.

kalkulacja naprawy – k. 16-23 akt, decyzja – k. 24 akt

L. B. naprawiła pojazd marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Koordynacją naprawy zajmował się jej mąż i syn.

zeznania świadka L. B. – protokół rozprawy z dnia 15 grudnia 2017 roku – k. 91-92 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:01:12-00:16:10)

W dniu 19 lutego 2016 roku poszkodowana L. B. zawarła z R. G. umowę cesji praw numer 5/02/2016/R, której przedmiotem była wierzytelność w postaci pozostałej części odszkodowania wraz ze wszelkimi związanymi z nią prawami wynikająca ze szkody w pojeździe marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

Cenę za sprzedaż wierzytelności strony określiły w aneksie numer (...) do umowy.

W dniu 09 marca 2016 roku R. G. zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. umowę cesji praw numer (...), której przedmiotem była wierzytelność w postaci pozostałej części odszkodowania wraz ze wszelkimi związanymi z nią prawami wynikająca ze szkody w pojeździe marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

Cenę za sprzedaż wierzytelności strony określiły w aneksie numer (...) do umowy.

Poszkodowana L. B. zawiadomiła (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. o przelewie przedmiotowej wierzytelności.

R. G. zawiadomił (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. o przelewie przedmiotowej wierzytelności.

umowa cesji praw – k. 34-35 akt, umowa cesji praw – k. 36-37 akt, powiadomienie o przelewie wierzytelności wraz z dowodem nadania – k. 38-41 akt

Instytut (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na zlecenie poszkodowanej L. B. sporządził opinię dotyczącą kosztów naprawy pojazdu marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w oparciu o kalkulację naprawy z dnia 17 lutego 2016 roku.

Instytut (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. za wykonanie powyższej opinii w dniu 17 marca 2016 roku wystawił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. fakturę numer (...) na kwotę 442,80 złotych brutto.

opinia wraz z kalkulacją – k. 25-32 akt, faktura – k. 33 akt

W dniu 13 lipca 2016 roku L. B. zbyła pojazd marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...) za kwotę 22 900 złotych.

umowa komisji – k. 95 akt, faktura – k. 96 akt

Naprawa pojazdu przeprowadzona przez poszkodowaną L. B. wprawdzie nie wpłynęła na ograniczenie walorów użytkowych pojazdu (pojazd spełniał bowiem na dzień oględzin warunki techniczne dopuszczenia do ruchu i posiadał ważne badanie techniczne), niemniej jednak naprawa ta nie przywracała pojazdu do stanu sprzed szkody z dnia 01 lutego 2016 roku i – z uwagi na zakres i niski poziom jakości naprawy – skutkowała negatywnie w odniesieniu do wartości pojazdu przed szkodą. Naprawa uszkodzeń pojazdu przy użyciu innych części zamiennych niż nowe oryginalne nie pozwoliłaby na przywrócenie stanu pojazdu sprzed szkody.

Wartość rynkowa pojazdu marki B. (...) o dotychczasowym numerze rejestracyjnym (...) w stanie nieuszkodzonym przed zdarzeniem z dnia 01 lutego 2016 roku wynosiła kwotę 29 600 złotych brutto.

opinia biegłego sądowego – k. 132-189 akt, uzupełniająca opinia biegłego sądowego – k. 209-216 akt, 272-283 akt

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych, nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że nie były one kwestionowane w zakresie ich mocy dowodowej przez żadną ze stron. Pozostałe dokumenty dołączone do akt nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż nie wnosiły do sprawy nowych i istotnych okoliczności. Sąd wziął pod uwagę również oświadczenia stron uwzględniając je jednakże w takim jedynie zakresie, w jakim nie były one kwestionowane przez stronę przeciwną.

Sąd oparł się również, uznając je za wiarygodne, na zeznaniach świadka L. B. w szczególności w zakresie, w jakim świadek wskazała, że przed sprzedażą pojazdu dokonała naprawy uszkodzeń powstałych w wyniku kolizji z dnia 01 lutego 2016 roku oraz, że dokonała zbycia tego pojazdu. W pozostałym zakresie zeznania świadka L. B. nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia kwestii spornych, gdyż świadek nie posiadała wiedzy odnośnie tego, w jakim warsztacie dokonano naprawy i przy użyciu jakich części zamiennych.

Dokonując rekonstrukcji stanu faktycznego w niniejszej sprawie Sąd oparł się także na opinii biegłego sądowego w zakresie techniki motoryzacyjnej, kosztorysowania napraw pojazdów samochodowych, wyceny wartości pojazdów samochodowych, oceny jakości napraw blacharsko – lakierniczych i oceny stanu technicznego pojazdów samochodowych P. L.. W ocenie Sądu opinia biegłego sądowego została sporządzona wedle tezy dowodowej wysnutej przez Sąd, poza tym jest logiczna, zgodna z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniem wiedzy. Komunikatywność jej sformułowań pozwala na zrozumienie wyrażonych w niej ocen i poglądów, a także sposobu dochodzenia do wniosków końcowych. Nie zawiera ona również wewnętrznych sprzeczności i wykluczających się wzajemnie wniosków.

Jak wskazał biegły sądowy w opinii uzupełniającej, naprawa pojazdu przeprowadzona przez poszkodowaną L. B. w ustalonym przez biegłego sądowego zakresie wprawdzie nie wpłynęła na ograniczenie walorów użytkowych pojazdu

(pojazd spełniał bowiem na dzień oględzin warunki techniczne dopuszczenia do ruchu i posiadał ważne badanie techniczne), niemniej jednak naprawa ta nie przywracała pojazdu do stanu sprzed szkody z dnia 01 lutego 2016 roku i – z uwagi na zakres i niski poziom jakości naprawy – skutkowała negatywnie w odniesieniu do wartości pojazdu przed szkodą. Nadto biegły sądowy wskazał, że z akt sprawy, w tym akt szkody nie wynika, ażeby w dniu kolizji w przedmiotowym pojeździe zamontowane były części inne niż oryginały sygnowane logiem producenta pojazdu, zaś naprawa uszkodzeń pojazdu przy użyciu innych części zamiennych niż nowe oryginalne nie pozwoliłaby na przywrócenie stanu pojazdu sprzed szkody. Biegły sądowy ustalił także wartość rynkową pojazdu marki B. (...) o dotychczasowym numerze rejestracyjnym (...) w stanie nieuszkodzonym przed zdarzeniem z dnia 01 lutego 2016 roku na kwotę 29 600 złotych brutto. Opinia biegłego sądowego w tym zakresie nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Z uwagi na zbycie przez poszkodowaną L. B. przedmiotowego pojazdu i ustalenie przez biegłego sądowego, że przeprowadzona przed sprzedażą naprawa pojazdu nie przywróciła go do stanu sprzed szkody, wnioski zawarte w opinii biegłego sądowego dotyczące ustalenia celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy (rzeczywistych i hipotetycznych) nie stały się podstawą rozstrzygnięcia sprawy, z przyczyn omówionych w poniższej części uzasadnienia.

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Poza sporem w niniejszej sprawie pozostawało, że pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. ponosi odpowiedzialność za skutki uszkodzenia w wyniku kolizji z dnia 01 lutego 2016 roku pojazdu marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...) należącego wówczas do L. B., z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych wiążącej go ze sprawcą szkody.

Spór dotyczył natomiast wysokości odszkodowania należnego powodowi (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. w związku z uszkodzeniem tego pojazdu.

Mając na uwadze określony wyżej zakres sporu, w pierwszej kolejności należy wskazać, iż zasada odpowiedzialności pozwanego z tytułu przedmiotowej szkody jest uregulowana w ramach treści art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Źródłem odpowiedzialności sprawcy jest z kolei treść art. 436 § 2 k.c., który stanowi, iż w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody, wymienione w art. 435 k.c. osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych, czyli na statuowanej przez treść art. 415 k.c. zasadzie winy. W ramach obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego ubezpieczyciel zobowiązuje się do wypłaty odszkodowania, jakie sprawca szkody komunikacyjnej zobowiązany jest zapłacić poszkodowanemu. Poszkodowany może natomiast dochodzić roszczeń z tego tytułu bezpośrednio od ubezpieczyciela sprawcy szkody. Odpowiedzialność ubezpieczyciela wobec poszkodowanego jest więc rozpatrywana w kategoriach odpowiedzialności deliktowej, a jej zakres zależy od zakresu odpowiedzialności sprawcy szkody.

Podstawowe znaczenie dla ustalenia wysokości szkody, a tym samym zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, będzie miała zatem treść art. 361 § 2 k.c., ustanawiającego zasadę pełnej kompensacji szkody oraz treść art. 363 § 1 k.c., zgodnie z którym naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru dokonanego przez poszkodowanego, poprzez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej bądź przywrócenie stanu poprzedniego.

Wymaga w tym miejscu jednakże podkreślenia, że zgodnie z treścią art. 316 § 1 k.p.c. Sąd bierze pod uwagę stan istniejący w dacie zamknięcia rozprawy. Istotne jest zatem w postępowaniu o odszkodowanie ustalenie, czy poszkodowany naprawił szkodę, czy nie, a jeśli tak, to jakie poniósł wydatki oraz czy te wydatki przywróciły jego stan majątkowy do stanu sprzed szkody, a także, czy poszkodowany nadal pozostaje właścicielem pojazdu, czy też dokonał jego zbycia.

W niniejszej sprawie, jak wynikało z zeznań świadka L. B., dokonała ona naprawy pojazdu po kolizji z dnia 01 lutego 2016 roku, jednakże świadek nie pamiętała, gdzie dokonywała tej naprawy i przy użyciu jakich części zamiennych. Jednocześnie świadek wskazała, że nie posiada dowodów poniesionych kosztów naprawy (rachunków).

W ocenie Sądu naprawa pojazdu ma wpływ na wysokość odszkodowania i w sytuacji, kiedy została przeprowadzona, odszkodowanie winno być skalkulowane przy uwzględnieniu rzeczywistych kosztów poniesionych na ten cel, w tym w szczególności przy uwzględnieniu stawki za roboczogodzinę, która obciążała poszkodowanego. Jednakże uwzględnienie faktu naprawy i jej kosztów, może być brane pod uwagę tylko w sytuacji pełnej naprawy pojazdu wykonanej zgodnie z technologią producenta, a zatem naprawy, która przywróciła pojazd do stanu sprzed wypadku.

W niniejszej sprawie, jak wynikało z opinii biegłego sądowego wydanej po przeprowadzeniu oględzin przedmiotowego pojazdu, uszkodzone w tym pojeździe na skutek kolizji z dnia 01 lutego 2016 roku części nie zostały wymienione, lecz odbudowane, tzn. naprawione. Biegły sądowy wskazał nadto, że naprawa pojazdu przeprowadzona przez poszkodowaną L. B. w powyższym zakresie wprawdzie nie wpłynęła na ograniczenie walorów użytkowych pojazdu, niemniej jednak naprawa ta nie przywracała pojazdowi do stanu sprzed szkody z dnia 01 lutego 2016 roku i – z uwagi na zakres i niski poziom jakości naprawy – skutkowała negatywnie w odniesieniu do wartości pojazdu przed szkodą. Nadto biegły sądowy wskazał, że naprawa uszkodzeń pojazdu przy użyciu innych części zamiennych niż nowe oryginalne nie pozwalała na przywrócenie stanu pojazdu sprzed szkody.

Sąd rozpoznający przedmiotową sprawę podziela przy tym pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 27 czerwca 1988 roku (sygn. akt I CR 151/1988), w którym wskazano, iż jeżeli poszkodowany z jakichkolwiek przyczyn wykona naprawę w niepełnym zakresie lub używając niższej jakości części lub materiałów niż technicznie przewidziane w rzeczywistości, nie przywróci w pełni stanu sprzed wypadku – to szkoda jego nie zostanie w całości naprawiona. Jest to zasadne tym bardziej, że jeżeli poszkodowany naprawi pojazd, ale w sposób niepełny, nieprawidłowy i niezgodny z technologią producenta, np. przywracając jedynie jego tzw. jezdność, ale nie odtwarzając w pełni jego stanu sprzed szkody, to pojazd, którym dysponuje nie jest przecież takim samym pojazdem, jak przed wypadkiem.

Sytuacja taka wystąpiła właśnie w niniejszej sprawie, gdyż poszkodowana L. B. wprawdzie dokonała naprawy pojazdu, jednakże – jak stwierdził biegły sądowy – naprawa ta nie pozwoliła na przywrócenie stanu pojazdu do stanu, jaki miał on przed zdarzeniem z dnia 01 lutego 2016 roku, a zatem pojazd po naprawie nie był takim samym pojazdem, jak przed wypadkiem.

W niniejszej sprawie istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miała także okoliczność zbycia przez poszkodowaną L. B. przedmiotowego pojazdu w dniu 13 lipca 2016 roku za cenę 22 900 złotych. Okoliczność ta jest o tyle istotna, że prowadzi do wniosku, że ewentualnie uzyskanych środków z tytułu dalszego odszkodowania powód (jako następca prawny poszkodowanej) z całą pewnością nie przeznaczy na dalszą naprawę pojazdu będącego przedmiotem postępowania przywracającą jego stan do stanu sprzed kolizji z dnia 01 lutego 2016 roku. W tych okolicznościach uwzględnienie kosztów naprawy pojazdu ustalonych przez biegłego sądowego jako kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego (hipotetycznych, czy nawet rzeczywiście poniesionych przez poszkodowaną) straciło swoje logiczne uzasadnienie.

W sytuacji zatem kiedy poszkodowana L. B. dokonała w jakimś zakresie (w sposób prowizoryczny) naprawy pojazdu, a wiadomym jest, że pojazd ten z racji jego sprzedaży nie będzie już przez nią dalej naprawiany (przywracany do stanu poprzedniego), to wypłata odszkodowania uwzględniająca koszty takiej naprawy, tj. przywracającej pojazd do stanu sprzed kolizji, prowadziłaby do sytuacji bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego. W takich okolicznościach, w ocenie Sądu, prawidłowe wyliczenie szkody winno odbyć się w ten sposób, że poniesiona szkoda stanowi różnicę pomiędzy wartością samochodu w stanie nieuszkodzonym a już uzyskanym świadczeniem od ubezpieczyciela wraz kwotą pochodzącą ze sprzedaży pojazdu. W uzyskanej przez poszkodowaną cenie za pojazd (22 900 złotych) zawierała się bowiem wartość rynkowa pojazdu, z uwzględnieniem jego stanu po dokonanej przez poszkodowaną prowizorycznej naprawie.

Jak wynikało z opinii biegłego sądowego wartość rynkowa pojazdu marki B. (...) o dotychczasowym numerze rejestracyjnym (...) w stanie nieuszkodzonym przed zdarzeniem z dnia 01 lutego 2016 roku wynosiła kwotę 29 600 złotych brutto i jest to wartość zbieżna z wartością ustaloną w toku postępowania likwidacyjnego przez pozwanego (na kwotę 28 600 złotych, k. 52-54 akt szkody).

Tytułem sprzedaży przedmiotowego pojazdu poszkodowana L. B. uzyskała kwotę 22 900 złotych, zaś pozwany tytułem odszkodowania wypłacił jej kwotę 6 806,45 złotych.

W tej sytuacji powodowi nie przysługuje żądanie dalszej części odszkodowania, jako, że suma uzyskanego świadczenia od ubezpieczyciela wraz kwotą pochodzącą ze sprzedaży pojazdu (29 706,45 złotych) przewyższa wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym (29 600 złotych).

Odnośnie natomiast żądania zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy, to w judykaturze akcentuje się, że konkretne okoliczności sprawy winny decydować w każdym przypadku, czy poniesienie kosztów ekspertyzy prywatnej na etapie przedprocesowym było obiektywnie uzasadnione i konieczne, stanowiąc element dochodzonej sądownie szkody (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 roku, sygn. akt III CZP 24/2004). Koszty poniesione przez poszkodowanego tytułem sporządzenia prywatnej opinii są zasadne w sytuacji, gdy pozwane towarzystwo odmawia zaspokojenia roszczenia poszkodowanego, który decyduje się w celu obrony swoich uzasadnionych interesów na wykonanie prywatnej opinii, o ile znajduje to później potwierdzenie w przeprowadzonych dowodach w sprawie. W przedmiotowej sprawie pozwany ustalił wartość szkody, z którą nie zgodził się poszkodowany. W takim stanie rzeczy zdecydował się on skorzystać z wiedzy specjalisty, który sporządził prywatną kalkulację naprawy, która nie potwierdziła stanowiska pozwanego. Jednakże przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe, a w szczególności opinia biegłego sądowego, nie wykazały, ażeby pozwany zaniżył należne powodowi odszkodowanie, stąd też skoro żądanie pozwu odnośnie odszkodowania nie było zasadne, nie sposób przyjąć, że uzasadnione były koszty poniesione na sporządzenie takiej prywatnej opinii.

Mając powyższe na uwadze, uznając żądanie pozwu za nieudowodnione, Sąd na podstawie art. 822 k.c. w zw. z art. 361 k.c. w zw. z art. 6 k.c. stosowanego a contrario, powództwo oddalił.

O kosztach procesu Sąd orzekł natomiast zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w dyspozycji art. 98 k.p.c. w zw. art. 99 k.p.c. i 108 § 1 k.p.c., zasądzając od powoda jako strony przegrywającej na rzecz pozwanego – jako strony wygrywającej zwrot poniesionych przez niego kosztów postępowania w kwocie 2 400 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego ustalonych w oparciu o przepis § 2 punkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804 ze zmianami – w brzmieniu obowiązującym dla spraw wszczętych przed dniem 27 października 2016 roku).

W punkcie III wyroku na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz.U.2016 roku, poz. 623 ze zmianami) Sąd nakazał ściągnąć od powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 1 075,83 tytułem zwrotu tymczasowo wypłaconego ze środków Skarbu Państwa wynagrodzenia biegłego sądowego nie pokrytego zaliczką powoda (przyznanego postanowieniem z dnia 02 sierpnia 2017 roku – k. 203 akt, z dnia 26 września 2017 roku – k. 236 akt oraz z dnia 08 stycznia 2018 roku – k. 299 akt).

W pozostałym zakresie obciążając powoda kosztami procesu, Sąd uznał je za uiszczone.

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 23 lutego 2018 roku